

Sygn. akt II AKa 342/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Zbigniew Kapiński (spr.)

Sędziowie: SA – Mirosława Strzelecka

SO (del.) – Ewa Gregajtys

Protokolant: – st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Elżbiety Kozakiewicz - Jackowskiej

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r.

sprawy T. H.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 2 czerwca 2014 r. sygn. akt VIII Ko 84/13

wyrok w zaskarżonej części zmienia w ten sposób, że zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz T. H. tytułem zadośćuczynienia kwotę podwyższa do 15.000 (piętnaście tysięcy) złotych; w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 2 czerwca 2014 r. po rozpoznaniu sprawy z wniosku **T. H.** o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. i 554 § 2 k.p.k.:

zasądził od Skarbu Państwa na rzecz T. H. kwotę 3.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w pozostałym zakresie wniosek oddalił;

stwierdził, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Powyższy wyrok na podstawie art. 425 § 1 i 2 i art. 444 k.p.k. został zaskarżony przez pełnomocnika wnioskodawcy T. H. w części dotyczącej oddalenia wniosku o odszkodowanie oraz w zakresie wysokości zadośćuczynienia na korzyść wnioskodawcy.

Na podstawie art. 438 pkt 1, 2 i 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegający na przyjęciu wbrew zgromadzonemu w toku postępowania i ujawnionemu na rozprawie materiałowi dowodowemu, iż wnioskodawca nie poniósł szkody majątkowej w następstwie jego tymczasowego aresztowania w sprawie o sygn. akt V Ds 116/09, podczas gdy pozbawienie wolności ww. stanowiło bezpośrednią przeszkodę w zatrudnieniu wnioskodawcy w spółkach (...) sp. z o.o., (...) S.A., (...) S.A. w okresie po jego zatrzymaniu i uniemożliwiło mu osiągnięcie dochodów z tego tytułu;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a polegający na nieprawidłowym i dowolnym ustaleniu, iż T. H. skorzystał z prawa do złożenia rezygnacji z pełnienia funkcji członka zarządu spółki (...) w sposób dobrowolny, podczas gdy dokonał tego znajdując się w sytuacji przymusowej z powodu pozbawienia wolności i przeciwdziałając skorzystaniu przez spółkę z możliwości odwołania go z zajmowanej funkcji i rozwiązania stosunku pracy z trybie art. 52 k.p., co pozbawiłoby go należnych świadczeń pieniężnych ze stosunku pracy (premi i nagród);

3) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej - z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego rozumowania - oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów i oparcie swoich ustaleń nie na całokształcie ujawnionego materiału dowodowego a na jego fragmentach, a w szczególności dowolną interpretację zeznań świadków J. B. oraz S. S., a ponadto pism pochodzących od spółek (...), (...) oraz (...) i wysnucie z nich wniosków sprzecznych z treścią tych dowodów jakoby pozbawienie wolności T. H. pozostawało bez wpływu na możliwość jego zatrudnienia w tych spółkach;

4) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 410 k.p.k. poprzez wydanie przez Sąd rozstrzygnięcia na podstawie części ujawnionego w toku rozprawy materiału dowodowego, które wyraziło się całkowitym pominięciem przy wyrokowaniu zeznań podatkowych T. H. za lata 2006 - 2012, z których to dokumentów jednoznacznie wynikało, iż po dacie zatrzymania T. H. w kolejnych latach podatkowych nastąpił bardzo istotny spadek dochodów wnioskodawcy;

5) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a to art. 424 § 2 k.p.k. poprzez niewyjaśnienie znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy faktu prowadzenia audytu wewnętrznego w spółce (...) oraz zaniechanie wskazania różnic jakie w ocenie sądu występowały pomiędzy zarzutami przedstawionymi T. H. w postępowaniu karnym a tymi podniesionymi przez zarząd (...) w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art.52 k.p., co zdaniem sądu przesądziło o rzekomej autonomiczności tego oświadczenia i wskazywało na brak związku tego oświadczenia z zatrzymaniem T. H.;

6) naruszenie przepisu art. 552 k.p.k., mający wpływ na treść orzeczenia poprzez jego niezastosowanie i pominięcie tej okoliczności, iż bezpośrednio powstania szkody majątkowej nie jest tożsama z jej zaistnieniem w okresie pozbawienia wolności wnioskodawcy, a może być również dalszym, w ujęciu czasowym, następstwem pozbawienia wolności;

7) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na uznaniu przez Sąd, że przyznane wnioskodawcy zadośćuczynienie w kwocie 3.000 złotych jest odpowiednie, podczas gdy ma ono charakter symboliczny, zaś przy miarkowaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd ocenił jako najistotniejsze dla wysokości zadośćuczynienia okoliczności związane z warunkami pozbawienia wolności oraz czasem jego trwania, podczas gdy w realiach rozpatrywanej sprawy, o wysokim stopniu doznaney krzywdy przesądza utrata nieposzlakowanej opinii przez wnioskodawcę oraz jego wykluczenie zawodowe i towarzyskie.

Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest zasadna jedynie w części, odnośnie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, natomiast nie zasługuje na uwzględnienie w zakresie odnoszącym się do odszkodowania.

Za trafny uznać zatem należy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na uznaniu przez Sąd, że przyznanie wnioskodawcy zadośćuczynienia w kwocie 3.000 zł jest odpowiednie. Podczas gdy ma ono charakter symboliczny (pkt 7 apelacji).

Sąd Apelacyjny ma pełną świadomość, że ustalenie właściwej i odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest łatwe i proste, ponieważ w odróżnieniu od odszkodowania nie występują w prawie jasno określone kryteria i elementy, które należy uwzględnić przy ustalaniu jego wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 445 § 1 i 2 k.c., który w tym zakresie ma zastosowanie, zadośćuczynienie ma być „odpowiednie”. Nie chodzi zatem, czy in concreto jest ono jedynie symboliczne, lecz o to czy jest odpowiednie, a więc naprawiające w miarę możliwości krzywdę wyrządzoną osobie pozbawionej wolności. Przy ustalaniu zatem przez Sąd, w ramach swobodnego sędziowskiego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności, należy brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności (Postanowienie Sądu Najwyższego z 6 maja 2014 r. V KK 384/13).

Należy zatem uznać, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę to rekompensata finansowa za szkodę niematerialną wynikłą z niesłusznego pozbawienia wolności danej osoby i przy kształtowaniu wysokości tej rekompensaty należy uwzględnić wszystkie uchwytnie i ocenne elementy takie jak: negatywne przeżycia psychiczne wiążące się nie tylko z samym faktem pozbawienia wolności, czyli izolacja więzienna, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, dotkliwie i trudne warunki w celi, ale również pozostałe konsekwencje wynikające z izolacji więziennej czyli chociażby uratę dobrej dotychczasowej opinii, dobrego imienia w środowisku, w którym osoba ta wcześniej funkcjonowała. Zadośćuczynienie zasądzone w odpowiedniej wysokości ma zatem charakter kompensacyjny, a tym samym powinno mieć odczuwalną ekonomicznie a nie symboliczną tylko wartość.

Jednocześnie jednak zadośćuczynienie nie może być rażąco wygórowane i poprowadzić do wzbogacenia się wnioskodawcy bowiem powinno uwzględniać całokształt występujących w sprawie okoliczności, w tym czas trwania i rozmiar doznanych cierpień, ich intensywność oraz ewentualne skutki dla stanu zdrowia poszkodowanego.

Mając zatem na uwadze powyższe względy i okoliczności wymienione przez Sąd meriti na str. 12 – 14 pisemnych motywów wyroku oraz argumenty autora apelacji na str. 12 – 13 omawianej apelacji, Sąd Apelacyjny uznał, że kwota 3.000 zł zasądzona przez Sąd meriti jest zbyt niska i nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich występujących w sprawie okoliczności związanych z bezprawnym pozbawieniem T. H. wolności.

W związku z tym, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w tym zakresie i ustalił wysokość zadośćuczynienia na kwotę 15.000 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalona w takiej wysokości kwota nie ma charakteru jedynie symbolicznego zadośćuczynienia za doznane krzywdy i uwzględnia w sposób właściwy wszystkie istotne i występujące w sprawie okoliczności omawiane we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, jednocześnie uznano, że brak jest podstaw aby uwzględnić w całości żądanie pełnomocnika wnioskodawcy, gdyż określona we wniosku kwota 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą rażąco wygórowaną.

Na uwzględnienie nie zasługują natomiast pozostałe zarzuty podniesione przez skarżącego zawarte w pkt 1 – 6 petitum omawianej apelacji. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika wnioskodawcy Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy wymienionych w zarzutach z pkt 3, 4, 5 i 6 przepisów postępowania tj. art. 7, 410, 424 k.p.k. i 552 k.p.k.

Sąd meriti dokonał oceny zebranych w sprawie dowodów, w tym zeznań świadków J. B., S. S. oraz pism pochodzących od spółek (...), (...) oraz (...) zgodnie z zasadą zawartą w art. 7 k.p.k. i w żaden sposób tej oceny nie można uznać za dowolną. Nie zawiera ona bowiem błędów natury faktycznej i prawnej, zgodna jest z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem w całości zasługuje na akceptację ze strony Sądu odwoławczego. Skarżący zaś nie

wykazał zarówno w treści zarzutów jak również w uzasadnieniu apelacji, w czym konkretnie przejawia się dowolność oceny w zakresie wymienionych w zarzucie z pkt 3 dowodów.

Nie jest również zasadny zarzut obrazy art. 410 k.p.k. bowiem Sąd Okręgowy przy dokonywaniu ustaleń faktycznych nie pominął żadnego z uznanych za wiarygodne dowodów, również nie pozostawił poza sferą swoich rozważań i analizy żadnego dowodu mającego znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zeznania podatkowe T. H. za lata 2006 – 2012, o których pisze pełnomocnik wnioskodawcy w zarzucie z pkt 4, w przedmiotowej sprawie nie mają znaczenia w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że w trybie określonym w art. 552 k.p.k. można dochodzić zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia, ale tylko wówczas, gdy szkoda materialna w sposób bezpośredni wynika z niesłusznego zastosowania tymczasowego aresztowania. Skoro zaś Sąd meriti trafnie ustalił, że fakt utraty pracy przez wnioskodawcę nie był efektem tymczasowego aresztowania, lecz skutkiem złożonego wypowiedzenia o pracę, zaś fakt nie zatrudnienia wnioskodawcy w firmach (...), (...) S.A. i (...) S.A. pozostawał bez związku z jego tymczasowym aresztowaniem i był skutkiem prowadzonego przeciwko wnioskodawcy postępowania karnego oraz postawionych mu w tym postępowaniu poważnych zarzutów, to nie było żadnej potrzeby dokonywania analizy porównawczej w zakresie dochodów T. H. z lat 2006 – 2012.

Zeznania podatkowe z omawianego okresu miały by znaczenie, ale dla ustalenia wysokości odszkodowania, gdyby Sąd Okręgowy uznał, że jego zasądzenie jest co do zasady zasadne, gdyż powstała szkoda bezpośrednio wynika z niesłusznego zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd meriti rozważając kwestię odszkodowania dostrzegł istotę tego zagadnienia i zasadnie uznał, że na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. rekompensowane mogą być jedynie szkoda i krzywda, będące bezpośrednim następstwem niesłusznego zastosowanego środka przymusu. Stanowisko Sądu Okręgowego w tym zakresie jest całkowicie zasadne, i trafne i znajduje pełne oparcie zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych, w tym w powołanym w uzasadnieniu postanowieniu SN z 7 lutego 2007 r. Zatem Sąd meriti uznał, że wnioskodawca nie udowodnił, że w związku z tymczasowym aresztowaniem w okresie od 21 do 23 kwietnia 2010 r. T. H. poniósł wynikającą bezpośrednio z tego tymczasowego aresztowania szkodę majątkową. Wnioskodawca skorzystał, jak słusznie zauważył Sąd, z możliwości wskazanych w § 2 pkt 2 umowy na podstawie której zatrudniony był w (...) (kontrakt z 29 maja 2007 r.) i sam ją wypowiedział w dniu 22 kwietnia 2010 r.

W związku z wypowiedzeniem umowy o pracę T. H. uzyskał wszelkie przysługujące mu roszczenia w tym roczne wynagrodzenie z tytułu zakazu konkurencji, odprawę, ekwiwalent za urlop, nagrody. Nie można zatem podzielić stanowiska skarżącego, który poprzez zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zawarty w pkt 2 petitum, kwestionuje powyższy fakt, że T. H. skorzystał z prawa do złożenia rezygnacji z pełnienia funkcji członka zarządu spółki (...) w sposób dobrowolny. Twierdzenie, że skarżący dokonał tego znajdując się w sytuacji przymusowej z powodu pozbawienia wolności i przeciwdziałając skorzystaniu przez spółkę z możliwości odwołania go z zajmowanej funkcji i rozwiązania stosunku pracy w trybie art. 52 k.p., co pozbawiło go należnych świadczeń pieniężnych ze stosunku pracy, nie znajduje oparcia w materiale dowodowym sprawy. Jak zasadnie bowiem stwierdzono w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uchwała Zarządu Spółki z dnia 29 kwietnia 2010 r. nie wskazywała jako podstawy rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, faktu pozbawienia wolności wnioskodawcy, czy chociażby faktu postawienia mu zarzutów lecz wskazywała na ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych opisanych w trzech punktach tejże uchwały. Podzielić zatem należy stanowisko Sądu meriti zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że podjęcie uchwały przez Zarząd Spółki o rozwiązaniu umowy o pracę nie było bezpośrednim skutkiem zastosowania w stosunku do T. H. tymczasowego aresztowania. Skarżący w swojej apelacji nie podważył w żaden sposób zarówno powyższego stanowiska Sądu Okręgowego jak również uznania, że nie było żadnych związanych bezpośrednio z pozbawieniem wolności wnioskodawcy przeszkód i powodów aby w okresie późniejszym zatrudnić go w firmach (...), (...) S.A., (...) sp. z o.o. , gdyż w momencie prowadzenia w tym zakresie negocjacji oraz uwzględniając planowany termin zatrudnienia T. H., nie był on już pozbawiony wolności. W kontekście wskazanych rozważań Sądu meriti za bezzasadny należy uznać również zarzut zawarty w pkt 5 petitum apelacji. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego

uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymogi określone w art. 424 § 2 k.p.k. i umożliwia dokonanie pełnej jego instancyjnej kontroli.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia Sądu Okręgowego odnośnie braku podstaw do zasądzenia odszkodowania są całkowicie trafne, mają oparcie w materiale dowodowym sprawy i zasługują na akceptację ze strony Sądu odwoławczego.

W związku z tym uznając, że zawarte w omawianej apelacji pozostałe zarzuty (oprócz tego z pkt 7) są bezzasadne Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.